

# Dialog jako metoda poznawania doświadczeń człowieka w klinicznych badaniach jakościowych

Agnieszka Widera-Wysoczańska\*

Instytut Psychologii, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław

## DIALOG AS A METHOD OF UNDERSTANDING PERSONAL EXPERIENCES IN CLINICAL-QUALITATIVE RESEARCH

This article examines three types of open-ended qualitative psychological interviews: the informal conversational interview; the general interview guide approach; and the standardized open-ended interview. The point of view is directed towards the interview conducted according to the guide. It was devised for clinical research studying the death experience in adults. This paper discusses, respectively: the features in the dialog; the purpose of the dialog; the role of the researcher and the subject in their interactions; the different steps in the dialog; the content and form of the questions asked in the dialog; and the role of validating the material obtained during the dialog itself. Also evident are the strengths and problems of three dialogs which appeared during the study, and ethical problems related to investigating such personal experiences.

Założenia teoretyczne psychologii humanistycznej stały się podstawą moich badań klinicznych nad doświadczeniem śmierci w życiu człowieka dorosłego. Wykorzystałam w nich metodę hermeneutyczną mieszczącą się w ramach metodologii jakościowej. Konsekwencją tak prowadzonych badań było poszukiwanie metod badawczych koncentrujących się na wzajemnym, dynamicznym i indywidualnym kontakcie badacza z osobą badaną. Studiując piśmiennictwo metodologiczne zauważyłam, że sposoby zbierania danych jakościowych obejmują różne typy indywidualnego i grupowego wywiadu psychologicznego (Lofland, 1971; Patton, 1990), pokusiłam się więc na zaproponowanie pewnego porządku w ich opisie (tab.1). Kluczem do niego stał się stopień strukturalizacji pytań zadawanych podczas spotkania. Pierwszy typ indywidualnego wywiadu psychologicznego (*open – ended qualitative interview*) to

nieformalny wywiad – rozmowa (*the informal conversational interview*) zwany także rozmową nieustrukturalizowaną. Oparty jest on o spontanicznie generowane pytania, które pojawiają się w naturalnie „płynącej” interakcji. W tym wywiadzie nie określa się wcześniej specyficznych pytań, które mają być zadawane oraz zakresu lub typu możliwych odpowiedzi. Jego celem jest otwarcie się na rozmówcę i pozwolenie mu na wypowiedzenie się swoimi własnymi słowami bez sugerowania mu przez badacza zbyt wielu, pomysłów czy koncepcji. Ten typ wywiadu jest pożyteczny przy budowaniu wstępnych więzów z osobą badaną przed przeprowadzeniem dalszych badań oraz w rozpoznawaniu tematów dotyczących interesującego nas zagadnienia. Ponieważ nie ma ustalonej formy prowadzenia takiego wywiadu, każdy z nich jest unikalny i z tego powodu dane uzyskane na jego podstawie trudno jest systematyzować i analizować. Drugi typ indywidualnego wywiadu psychologicznego to wywiad – rozmowa na podstawie przewodnika (*the general interview guide approach*), który oparty jest

\* Korespondencję na temat artykułu można kierować pod adresem: Agnieszka Widera-Wysoczańska, Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, ul. Dawida 1, 50-527 Wrocław.

o wcześniej przygotowane tematy do rozmowy, mające charakter ogólny i podstawowy, wynikające z celu studiów i zapewniające, że wszystko co z punktu widzenia badacza istotne jest w badaniu, zostanie w nim uwzględnione. Kolejność poruszanych tematów oraz zadawanych pytań, wynika z aktualnego toku rozmowy. Systematyzując informacje na temat rozmowy opartej o przewodnik wyodrębniłam trzy jej rodzaje. Są nimi: wywiad dogłębny/zogniskowany, który nazwany jest także dialogiem hermeneutycznym lub fenomenologicznym, studium przypadku i historia życia. Metody te pozwalają na poznawanie egzystencji człowieka lub pewnych doświadczeń z jego życia a ich celem jest uzyskanie głębokiego, jak najbardziej kompletnego i szczegółowego zrozumienia badanego zagadnienia. Korzystanie z metod opartych o przewodnik oznacza, że badacz zdecydował się jak najlepiej wykorzystać czas przeznaczony na wywiady. Są one pożyteczne w rozmowie z ludźmi wyrażającymi problemy z otwartością. Przewodnik jest elastyczną metodą i pozwala badaczowi w miarę swobodnie zajmować się nowymi wątkami, w kolejności wyznaczonej przez uczestnika badań. Ułatwia usystematyzowanie danych uzyskiwanych od różnych osób, ponieważ pytań zadawanych każdej osobie jest ten sam. Trzeci typ indywidualnego wywiadu psychologicznego to standaryzowany wywiad – rozmowa (*the standardized open-ended interview*) zawierający zestaw pytań otwartych, które każdemu uczestnikowi zadawane są w tej samej kolejności i za pomocą tych samych słów. Jest on użyteczny wówczas, gdy rozmowy na temat tego samego zjawiska przeprowadzane są przez dużą liczbę osób, tak zwanych pomocników badacza.

Techniki wywiadu grupowego pozwalają badaczowi uzyskiwać dogłębną wiedzę na temat jednostki na tle grupy, oraz wnioskować na temat uczuć, przekonań czy postępowań danej grupy osób. Wyróżnia się dwa typy wywiadu grupowego (Weller, Romney, 1988). Jednym z nich jest grupa zogniskowana, która zwykle składa się z 6 – 8 osób, nie znających się przed rozmową, wybranych ze względu na zainteresowanie poruszonym tematem. Grupy takie powinny być homogeniczne. Niewielka liczba osób zapewnia, każdej z nich, odpowiednią ilość czasu do wypowiedzenia się i pozwala na dużą ilość interakcji wewnątrz grupy. Istotą tego spotkania ma być poprowadzenie tak zaplanowanej dyskusji pomiędzy uczestnika-

mi, aby otrzymać od nich wiedzę na temat określonego obszaru rzeczywistości. Tematy do rozmowy ustalone są wcześniej przez badacza, który korzysta z listy pytań otwartych. Osoby w grupie mogą wpływać wzajemnie na siebie, poprzez komentowanie problemów powstałych w trakcie dyskusji, ale nie ma nacisku na to, aby doprowadziły one do ugody, czy do wspólnego wniosku. Ilość zadawanych pytań jest mniejsza niż w wywiadzie indywidualnym, ponieważ wydłuża się czas odpowiedzi na jedno pytanie. Należy jednak dbać o to, aby wszyscy uczestnicy mogli wyrazić swoje poglądy. Inną metodą wywiadu grupowego jest grupa niezogniskowana, będąca naturalną wcześniej istniejącą zbiorowością ludzi, np. rodzina czy wszystkie kobiety z danej społeczności. Badacz ma tu mniejszy wpływ na wielkość i skład grupy, ale kontekst dyskusji może być bardziej naturalny. W takich grupach stosuje się tylko nieustrukturalizowane lub pół ustrukturalizowane techniki wywiadu. Dyskusja może w nich przebiegać w sposób naturalny i interesujący dla jej uczestników, ponieważ jej celem jest polepszenie bytu danej zbiorowości (St. Denis, 1992). Obie formy wywiadu wymagają wykwalifikowanego prowadzącego, znającego zasady przebiegu procesu grupowego.

Celem tego opracowania jest prezentacja „dialogu”, jako „miękkiej” metody badawczej. Uczynię tak ponieważ podczas prowadzonych psychologicznych badań klinicznych umieszczonych w metodzie hermeneutycznej, napotkałam na szereg wątpliwości koncentrujących się zarówno wokół samego pojęcia „dialog” jak i jego użyteczności w badaniach psychologicznych. Opracowanie to oparte głównie na literaturze anglosaskiej, pisane jest nie z punktu widzenia metodologa, lecz badacza szukającego metod poznawania człowieka (Widera-Wysoczańska, 1995a; 1995b). Prezentując metodę stworzoną na użytek badań nad doświadczeniem śmierci, kolejno omówię cechy charakteryzujące dialog i jego cel, rolę badacza i osoby badanej w ich wzajemnej interakcji, etapy przeprowadzania dialogu, treść i formę zadawanych pytań i zasady uprawomocnienia materiałów uzyskanych z dialogu. Podsumowując poniższe rozwiązania, pokuszę się o omówienie zalet i problemów dotyczących dialogu oraz zagadnień etycznych, które ujawniły się podczas prowadzonych przeze mnie studiów nad życiem człowieka (Widera-Wysoczańska, 1996a; 1996b).

Tabela 1  
Wybrane metody badawcze psychologii jakościowej

INDYWIDUALNY WYWIAD PSYCHOLOGICZNY		GRUPOWY WYWIAD PSYCHOLOGICZNY	
typ	cele, cechy, rodzaje	typ	cel, cechy
nieformalny nieustrukturalizowany wywiad - rozmowa	<p>Cel:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- podstawa tworzenia pytań otwartych/tematów</li> <li>- nawiązanie wstępnych więzów z osobą badaną</li> </ul> <p>Cechy:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- naturalnie płynąca rozmowa</li> <li>- nie ma wcześniej ustalonych pytań</li> </ul>	grupa zogniskowana	<p>Cel:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zdobycie dogłębnej wiedzy na interesujący badacza temat</li> <li>- zdobycie szerszej wiedzy o uczuciach i poglądach jednostki na dany temat, na tle grupy</li> </ul> <p>Cechy:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- osoby nie znają się</li> <li>- grupa homogeniczna</li> <li>- tematyczna, temat narzucony przez badacza</li> </ul>
wywiad - rozmowa na podstawie przewodnika	<p>Cel:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zdobycie bardziej usystematyzowanej wiedzy o badanym zagadnieniu, uwzględniającej wszystkie informacje, które są interesujące i ważne dla badacza</li> <li>- usystematyzowanie wiedzy pochodzącej od kilku osób badanych</li> </ul> <p>Cechy:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- oparty o wcześniej przygotowane tematy i ogólne pytania (przewodnik)</li> <li>- kolejność i forma pytań zależy od aktualnego toku rozmowy</li> <li>- informacje uzyskane od wszystkich uczestników, dotyczą tych samych centralnych tematów o badanym zjawisku (doświadczenie, przypadek, historia życia)</li> </ul> <p>Rodzaje:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>I. wywiad dogłębny/dialog (hermeneutyczny/fenomenologiczny)</li> <li>II. studium przypadku</li> <li>III. historia życia (osobowe biografie)</li> </ol>	grupa niezogniskowana	<p>Cel:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- poznanie problemów danej zbiorowości osób w celu polepszenia ich bytu</li> </ul> <p>Cechy:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- grupa naturalna i wcześniej istniejąca</li> <li>- dyskusja bardziej naturalna na interesujący grupę temat</li> <li>- mało systematyczna</li> </ul>
standaryzowany wywiad otwarty	<p>Cele:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- uzyskanie wszystkich interesujących badacza informacji o badanym zjawisku, z perspektywy osoby badanej</li> <li>- odkrycie jak ludzie spostrzegają zasady istniejące w danej społeczności</li> <li>- poznanie najważniejszych znaczeń danej społeczności</li> </ul> <p>Cechy:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- zestaw pytań otwartych</li> <li>- pytania o tej samej treści zadawane są w tej samej kolejności wszystkim osobom badanym</li> </ul>		

## PODSTAWOWA WIEDZA O DIALOGU JAKO METODZIE BADAWCZEJ

Dialog jest podstawową, najważniejszą i najmocniejszą metodą badań jakościowych umieszczonych w modelu hermeneutycznym. Pozwala on na poznawanie natury doświadczeń człowieka z wewnętrznej perspektywy osoby badanej.

### CECHY CHARAKTERYSTYCZNE DIALOGU

Dialog (*dialogos*) to po grecku rozmowa. W badaniach psychologicznych prowadzonych w modelu hermeneutycznym często używa się określenia „dialog”, dla podkreślenia pewnych jego specyficznych cech, które nie występują w rozmowie potocznej czy też w niektórych rozmowach klinicznych (por. Mishler, 1986; Eckartsberg, 1986; Patton, 1990). Uznaje się więc, że dialog to pewna odmiana rozmowy.

Dialog powinien mieć charakter sensowny i otwarty. Oznacza to, że kolejne wypowiedzi powinny być związane z tematem rozmowy i podążać za jej aktualnym nurtem. Ważne jest, aby badacz w jak najmniejszym stopniu narzucał uczestnikowi własny punkt widzenia na poruszane tematy. W dialogu nie chodzi o to, aby rozmówca potwierdzał rozumienie pewnych kwestii i aby go do nich przekonywać, do momentu gdy nie znajdzie już kontrargumentów i będzie zmuszony się „podać”. Uwaga skierowana na osobowe historie jako przedmiot badań, zmusiła badaczy do przeegzaminowania niektórych założeń i celów standardowej rozmowy, w której historia respondenta była ograniczona do „odpowiednich” odpowiedzi na wąsko sprecyzowane pytania. Opowiadanie historii przez osobę badaną uważano za problem, ponieważ była trudna do kodowania i opisanie za pomocą liczb. W dialogu podkreśla się, że tym jest lepiej im mniej rozmowa jest ustrukturyowana i im mniej zawiera zamkniętych i ograniczających osobę pytań. Chodzi o to, by dialog służył wymianie poglądów, której główną zasadą jest wspólne dochodzenie do „rdzenia” doświadczenia ludzkiego. Elastyczność tej metody daje wolność, badaczowi i osobie badanej, w głębokim eksplorowaniu interesujących ich obu zagadnień. Dialog nie należy więc do metod falsyfikujących czy weryfikujących hipotezy (np. Gerstmann, 1976), lecz do metod dokonywania

wglądu (np. Palmer, 1969; Gadamer, 1993). Jeżeli ktoś uważa, że nie jest to dialog, lecz od dawna znana rozmowa kliniczna, ma rację. Ponieważ gdy ktoś właśnie w ten sposób prowadził w przeszłości swoje badania, to znaczy, że przez badaczy hermeneutycznych zostałyby to określone dialogiem.

### WEWNĘTRZNA PERSPEKTYWA CELEM DIALOGU

Celem dialogu jest odkrycie i zrozumienie tego, co jest w umyśle rozmówcy. Oznacza to, że temat, który interesujący jest dla badacza poznawany jest z wewnętrznej perspektywy osoby, w pełnym świetle jej egzystencji. Rozmawiamy z ludźmi, by dowiedzieć się o rzeczach, które nie są możliwe do bezpośredniego zaobserwowania. Nie możemy zobaczyć uczuć, myśli, intencji oraz zachowań i sytuacji, które miały miejsce jakiś czas temu, nie widzimy tego jak ludzie organizują świat i jakie nadają mu znaczenia. Nie możemy zobaczyć sposobu w jaki interpretują własne życie.

Zadaniem badacza jest umożliwienie osobie, z którą rozmawia przeniesienie się w jej wewnętrzny świat po to, by uzyskać od niej materiał będący własną interpretacją jej życia. Stanowi on podstawę do przedstawienia rezultatów badań w formie opisu dokonanego w języku osoby badanej i w formie psychologicznej interpretacji studiowanego zjawiska (np. Eckartsberg, 1986; Patton, 1990; Mishler, 1992). Ta ostatnia może stanowić podstawę tworzenia psychologicznych modeli badanego doświadczenia. Warto podkreślić, że model ten prezentując częściowe rozumienie danego zjawiska, może być wzbogacony i rozwijany przez kolejne interpretacje badanej rzeczywistości, zwiększając tym samym wiedzę o ważnych momentach ludzkiej egzystencji.

Użyteczność studiów opartych o dialog zaznacza się w ich celu badawczym, jakim jest rozwijanie wiedzy o doświadczeniach człowieka oraz inspirowanie do dalszych teoretycznych i badawczych rozważań nad danym zjawiskiem. Dostarczając informacji do rozwijania danego modelu badawczego, realizują cel paradygmatyczny. Będąc dobrym źródłem głębokiej wiedzy o danym doświadczeniu i o sposobie uprawiania tego typu badań, realizują cel edukacyjny. Oparte na bezpośrednim kontakcie badacza z osobą badaną,

pozwalają na wzrost świadomości uczestniczących stron. Służąc za podstawę tworzenia metod pomocy drugiemu człowiekowi, realizują cel pragmatyczny.

W dalszej części artykułu podejmę dyskusję o tym, jak uzyskać wartościowe i wiarygodne informacje odnoszące się do badanej rzeczywistości, poprzez rozmowy z ludźmi, którzy mogą ich nam dostarczyć.

### ROLA WYZNACZONA BADACZOWI I OSOBIE BADANEJ W ICH WZAJEMNEJ INTERAKCJI

Od badacza wymaga się zaangażowania, otwarcia, aktywnego uczestnictwa i kooperacji z osobą badaną. Aby te warunki były spełnione badacz powinien „(...) wyważyć linię między własną dyrektywnością i byciem kompletnie niedyrektywnym” (Elden, 1981, s. 256-257). Jego rola sprowadza się do uważnego i aktywnego słuchania tego co osoba mówi i towarzyszenia jej w ewentualnych przemianach świadomości. Wypowiedzi badacza mają podążać za przeżyciami rozmówcy oraz ma on uzgadniać niejasne dla niego momenty wyłaniające się w trakcie spotkania. W tym celu musi rozwijać swoje umiejętności obserwacji, słuchania i refleksji. Przekonaniem Reinharz'a (1981) jest to, że podczas spotkania głównym „narzędziem” pracy badacza jest jego samoświadomość. Dlatego też ważne jest, aby egzaminował on swoje nastawienia do badań i osoby badanej po to, by tworzyć pełen respektu, pozbawiony oceniania proces badawczy. Jest to tym bardziej istotne, iż badacz, aby głębiej zrozumieć czyjeś doświadczenie, może być czasami wystawiony na ryzyko radykalnego zapytywania o nie. Ponadto pytania zadawane podczas spotkania mają odkrywać „rzeczy” a nie udowadniać wstępne założenia badawcze (Gadamer, 1993; Katz, 1993). Elden (1981) uczuła na to, że „(...) aby być otwartym na głębokie uczenie się od drugiego człowieka nie można podczas spotkania dominować i podkreślać siebie” (s. 263). Wszystko to ma zapewnić szacunek osobie badanej i opisywanemu przez nią doświadczeniu (Katz, 1993).

Osoba badana przekazując wiedzę o swoim doświadczeniu staje się aktywnym partnerem w procesie badania, a nie tylko jego przedmiotem. Różni się to istotnie od tradycyjnego podejścia do rozmowy, w którym uczestnik nie miał żadnych

innych zadań, oprócz potwierdzania lub negowania założeń badacza (Mishler, 1986). W badaniach hermeneutycznych honoruje się ważność stwarzania jednostce możliwości opisanego sposobu, w jaki organizuje i kształtuje ona własne doświadczenie. Osoba badana powinna mieć możliwość mówienia „własnym sercem, duszą i umysłem” o swoim życiu. Przekazując wiedzę o własnym doświadczeniu, ma decydować o czym mówi i w jakiej kolejności, by rozwijać te aspekty wypowiedzi, które mają znaczenie w uchwyceniu jej osobistego sensu. Badacze hermeneutyczni są bowiem przekonani o zdolności jednostki do wglądu, retrospekcji, samopoznania i otwartości na własne doświadczenie. Zakłada się tu, że personalne konstrukcje rzeczywistości są w pełni wartościową podstawą dla tworzonej teorii psychologicznej (Palmer, 1969; Reason, Rowan, 1981). Jak widać siła badań hermeneutycznych zależy zarówno od zdolności badacza do otwierania się na interpretowane doświadczenie, jak i od osoby badanej i jej możliwości do otwierania się na swój świat wewnętrzny. Każda z osób uczestniczących w dialogu powinna być gotowa do stałego pogłębiania zrozumienia drażnzonego problemu.

### FORMA, TREŚĆ I UPRAWOMOCNIENIE MATERIAŁÓW POCHODZĄCYCH Z DIALOGU

W kontekście przedstawionego powyżej podejścia do dialogu, zarysowują się fazy jego tworzenia oraz etapy przebiegu, podczas poznawania doświadczeń człowieka. Poniżej kolejno omówię etapy przygotowania, prowadzenia i zasady konstrukcji dialogu, który stworzyłam podczas przeprowadzanych przeze mnie badań nad doświadczeniem przez człowieka śmierci.

#### BADANIA PRZYGOTOWAWCZE

Opracowanie przeze mnie ostatecznej formy spotkań opartych o dialog poprzedzone było badaniami przygotowawczymi, podczas których orientowałam się jakiego rodzaju tematy (pytania), w jaki sposób zadawane i czego dotyczące, mogą być przydatne podczas spotkania z osobami badanymi. Badania wstępne pozwoliły mi na opracowanie i dostosowanie dialogu do specyfiki podejmowanego w studiach problemu. Początkowo

badania przygotowawcze miały charakter spotkań nieformalnych, prowadzonych z osobami godzącymi się na rozmowę o interesującym dla badacza zagadnieniu. Ostatecznie badania przygotowawcze przybrały formę rozmowy opartej o przewodnik, przeprowadzonej z kilkoma osobami. Pozwoliło to prześledzić wszystkie etapy zaprojektowanej metody, sprawdzając zasadność dobranych tematów, ze względu na cel i problem badań, dokonany dobór osób badanych oraz ich samopoczucie. Przeprowadzone badania przygotowawcze ułatwiły wybór uzupełniających rozmowę metod projekcyjnych (por. Patton, 1990; Jakubowska, 1993; Katz, 1993).

## ETAPY DIALOGU

Dialog składał się z trzech podstawowych etapów, które wyodrębniłam po zapoznaniu się z poglądami badaczy zajmujących się metodą jakościową, dotyczącymi zasad prowadzenia dialogu w interpretacyjnych badaniach jakościowych (Kreutz, 1935; Lofland, 1971; Elden, 1981; Adamiec, 1988; Patton, 1990; Mishler, 1992; Clandinin, Connelly, 1994; Fontana, Frey, 1994). Ponieważ trzy opisane poniżej etapy występujące podczas spotkania przeplatały się wzajemnie, dlatego też nazwałam je także elementami dialogu. Pojawiały się one za każdym razem, gdy poruszałam z osobą badaną nowy temat do dyskusji (Widera-Wysoczańska, 1996; 1997).

Etap (element) pierwszy – spontaniczny, zwany też opisowym. Zadawałam tu jak najmniej bardzo ogólnych i otwartych pytań, które pozwalały osobie badanej opowiedzieć to wszystko, co było dla niej ważne i co mogła przypomnieć sobie ze swojego doświadczenia. Zostawiałam tu rozmówcy pełną swobodę nie krępując go i nie narzucając niczego co mogłoby mu sugerować rodzaj czy treść wypowiedzi. Siłą tego etapu jest możliwość uzyskania odpowiedzi spontanicznych i różnorodnych, ukazujących najważniejsze przeżycia osoby dotyczące jej życia, wynikające wprost z jej „wewnętrznego świata”. Zadawanie od razu bardziej konkretnych pytań ograniczałoby swobodę wypowiedzi osób. Wydaje się, że poprzez pytania spontaniczne, niebezpieczeństwo wpływania „hamująco” na osobę badaną zostało zmniejszone, a następujące po nich pytania szczegółowe były naturalnym uzupełnieniem wypowiedzi spontanicznych. Istniało tu jednak pewne nie-

bezpieczeństwo, że tak opowiadane „historie” mogły być niekompletne i trudno zrozumiałe dla badacza. Gdybym więc poprzestała tylko na tym etapie dialogu, organizacja i analiza danych byłaby możliwa, jednak bardzo trudna (por. Kreutz, 1935; Patton, 1990). Ponadto pewne ważne tematy dotyczące osobowego doświadczenia mogły być pominięte. Dlatego też, gdy osoba skończyła opowiadać swoją historię, mówiąc że nic ma już nic więcej do powiedzenia, rozpoczynałam pytania integrujące, należące do drugiego etapu dialogu.

Etap (element) drugi – konkretyzujący, nazywany też zawężającym. Pytania tu zadawane wynikały wprost z wypowiedzi rozmówcy i miały pobudzać go do rozszerzenia tych części historii, w których brak było jasności, a które dotyczyły poruszanego zagadnienia i były niezbędne do jego zrozumienia. Zadawane tu bardziej szczegółowe pytania miały także na celu uzupełnienie brakującej wiedzy, która była ważna z punktu widzenia badacza. Usuwając brak pewnych informacji wynikały z wypowiedzi spontanicznych, posiadały charakter otwarty i dotyczyły różnych zjawisk psychicznych, postępowań czy sytuacji, nie zaś zbyt konkretnych szczegółów. Przygotowany wcześniej „przewodnik po dialogu” zawierał ogólne tematy poruszane podczas spotkania, a należące do nich bardziej ogólne pytania zadawane były odnośnie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Tematy z „przewodnika po dialogu” poznającego doświadczenie śmierci dotyczyły: – otwarcia spotkania; – uczuć, emocji, doznań cielesnych, refleksji, myśli, przekonań, wyobrażeń, opinii, ocen i postępowań związanych ze studium doświadczeniem; – zdarzeń, sytuacji życiowych, które towarzyszyły przeżyciom związanym z badanym doświadczeniem; – roli danego doświadczenia w wyborze, kreowaniu i realizacji rzeczy ważnych (sytuacji, zdarzeń, celów, relacji) w życiu osoby; – konkretnych sposobów realizacji rzeczy ważnych dla osoby; – uczuć, myśli, przekonań pojawiających się podczas realizacji lub braku realizacji rzeczy ważnych dla osoby; – zamknięcia spotkania. Jest rzeczą oczywistą, że każdy badacz może stworzyć własny „przewodnik po dialogu”, dostosowany do problemów badawczych (por. Widera-Wysoczańska, 1996; 1997).

Zadawane pytania z poszczególnych tematów pozwalały mi zakreślać ogólne ramy spotkań tak, aby uczestnicy nie mówili o całym życiu, ale kon-

centrowali się na studiowanym przeze mnie doświadczeniu. Stymulowały one osobę do „komponowania” indywidualnych doznań związanych z doświadczeniem, z jednoczesnym uwzględnieniem potrzeb badacza. Pytania pojawiające się w poszczególnych tematach podążały za wypowiedziami rozmówcy. Jako badacz musiałam być jednak świadoma, że powyższe tematy mogą nie być dostosowane do faktycznego przebiegu rozmowy oraz, że pytania mogą być sformułowane zbyt szczegółowo. Mogą one nie uwzględniać pewnych ważnych elementów osobowego doświadczenia, lub inne zagadnienia mogą być w nich ujęte „na wyrost”. Pozostanie przy wcześniej przygotowanych tematach i wynikających z nich pytań mogło okazać się wówczas chybione w każdym konkretnym przypadku.

Zasadniczym celem tego etapu badań było uzupełnienie wypowiedzi spontanicznych tak, by uzyskać wyraźne, jasne, w miarę konkretne i pełne oraz zrozumiałe wypowiedzi na wszystkie ważne kwestie. Dlatego też etap konkretyzujący dialogu, wspomagany był dodatkowymi metodami, wplatanymi w naturalny tok rozmowy. W przypadku badań nad doświadczeniem śmierci były to metody projekcyjne, metoda papier – ołówek oraz zapisywanie wolnych skojarzeń. Może to być także pisanie pamiętników czy opowiadania oraz obserwacja uczestnicząca. Helling (1990) będąca przedstawicielką badań interpretacyjnych podaje, że „(...) w badaniach socjologicznych stosuje się obecnie najbardziej wyszukany zestaw różnych źródeł danych” (s. 18), a metody projekcyjne zwiększają możliwość uprawomocnienia danych z dialogu.

Etap (element) trzeci – sprawdzający nazywany jest też interpretującym. Polegał on na sprawdzeniu z osobą badaną mojego rozumienia jej wypowiedzi. Przybierało to postać parafrazowania, co oznacza że powtarzałam swoimi słowami wypowiedzi rozmówcy a następnie sprawdzałam, czy moje pojmowanie doświadczenia osoby badanej jest prawidłowe. Jeżeli nie, to prosiłam rozmówcę o dodatkowe wyjaśnienia i argumentacje (Helling, 1990; Bartosz, Widera-Wysoczańska, 1994).

Z każdą osobą spotkałam się więcej niż jeden raz (Mishler, 1992; Katz, 1993). Pierwsze spotkanie było zogniskowane głównie na spontanicznym i szczegółowym opisywaniu przez osobę badaną historii jej życia. Spotkanie drugie poświęcone

było zrozumieniu i uzupełnieniu niejasnych dla mnie jako badacza treści ze spotkania pierwszego. Celem drugiego spotkania było także zaproszenie uczestnika do spontanicznego kontynuowania wypowiedzi z pierwszej rozmowy, by uzyskać pełniejsze informacje o badanym doświadczeniu. W rzeczywistości oba spotkania składały się z trzech opisanych powyżej etapów.

### TREŚĆ FORMA I RAMY CZASOWE ZADAWANYCH PYTAŃ

Tworząc metodę służącą do poznawania doświadczeń człowieka starałam się być wierna naczelnej zasadzie, którą jest wrażliwość na proces dopasowywania do siebie pytań i odpowiedzi, dotyczących historii opowiedanej przez uczestnika. Zadając pytania podczas dialogu, opierałam się na wyróżnionych przez Fattona ze względu na treść, sześciu podstawowych ich rodzajach (1990; też Gerstmann, 1976; Eckartsberg, 1986; Mishler, 1992). Opiszę je tu w sposób ogólny.

Pytania o uczucia pozwalają zrozumieć naturalną spontaniczną odpowiedź pojawiającą się wewnątrz osoby, na to co zdarzyło się w jej życiu. Przykładem może być zdanie: „Jakie uczucia pojawiały ci się, gdy...?”. Pytania o opinie mają na celu dostarczenie wiedzy o poznawczym, intelektualnym spostrzeganiu świata przez osobę. Odpowiedzi na nie mówią, co osoba myśli na dany temat, o jej planach i celach życiowych, przekonaniach i ocenach. Mogą one być formułowane w sposób następujący: „Co myślisz o...?”, „Jakie jest Twoje przekonanie o...?”, „Co byś chciał, żeby się stało...?”, „Jaka jest Twoja opinia o...?”. Odpowiedzi na nie są zdania analityczne, interpretujące i opiniujące. Pytania o zachowania i sytuacje dotyczą tego co osoba robi, czy robiła w przeszłości. Celem ich jest uzyskanie opisu zachowania czy aktywności osoby, a zadaje się je na przykład w formie: „Gdybym był obecny wtedy..., co bym widział, że robisz ...?”. Pytania o wiedzę odkrywają jakie informacje ma rozmówca na dany temat, nie będące opiniami ani uczuciami. Są nimi na przykład pytania o to, kto brał udział w danym doświadczeniu, kto był obecny, kiedy osoba przeżywała to, gdzie to się odbywało. Pytania demograficzne dotyczą charakterystyk osoby badanej, jej wieku, edukacji, wykształcenia oraz innych cechy interesujących badacza ze względu na cel badania i pozwalających stworzyć charakterysty-

kę badanych osób. Każde z tych pytań może być zadawane odnośnie teraźniejszości, przeszłości i przyszłości osoby. Można na przykład pytać osobę, co robi teraz, co robiła w przeszłości i co planuje zrobić w przyszłości.

Ważne jest nie tylko to, o co pytamy ale także w jaki sposób zadajemy pytania. Aby zrealizować cel badań jakościowych, pytania powinny być otwarte, neutralne, pojedyncze, jasne i nieoceniające. Pytania otwarte pozwalają uczestnikowi odpowiadać w indywidualny sposób o jego uczuciach, myślach, zdarzeniach czy postępowaniu. Nie zakładają one i nie sugerują, które odpowiedzi są szczególnie cenne dla badacza. Przykładem mogą być pytania zaczynające się od słowa „jak” („Jak czułaś się, gdy...?”), „co” („Co wtedy myślałaś...?”) i „po co”. Zdecydowanie należy unikać pytań, na które są tylko dwie proste i nasuwające się od razu odpowiedzi, typu „tak – nie”. Te dychotomiczne pytania mogą obrócić dialog raczej w quiz, niż w głęboką konwersację. Każde pytanie powinno być pojedyncze, czyli zawierać jedną ideę, aby było zrozumiałe dla uczestnika. Czynimy tak nawet wtedy, gdy uważamy że idee te, są ze sobą ściśle powiązane.

Złożone pytania powodują napięcie i zmieszanie, ponieważ osoba nie wie, o co w danym momencie jest pytana. Także sam badacz traci rozeznanie i kontrolę nad dialogiem i nie jest pewny na czym aktualnie skupiona jest uwaga. Zadawane pytania powinny być jasne dla uczestnika badań, ponieważ w przeciwnym razie osoba może czuć się niekomfortowo i po prostu nie rozumieć o co chodzi w rozmowie. Zadaje się natomiast pytania zorientowane na szczegóły, zaczynające się od „kto”, „gdzie”, „co”, „kiedy” oraz „jak”. Są one używane do osiągania kompletnego i szczegółowego obrazu sytuacji, zachowania czy przeżywania. Unikamy pytań „dlaczego?”, ponieważ zakładają one związek przyczynowo – skutkowy i pobudzają osobę do analitycznego i dedukcyjnego rozumowania. Zdobywanie takiej, racjonalnej wiedzy nie jest celem badań jakościowych. Ponadto pytanie „dlaczego?” może sugerować osobie, że coś jest nie tak. „Dlaczego tak zrobiłaś?” może brzmieć jak wątpliwość i ocena. Patton (1990) podaje, że analiza danych uzyskanych z pytań typu „dlaczego?” jest ekstremalnie trudna z punktu widzenia celu psychologicznych badań jakościowych zajmujących się wewnętrznym, przeżyciowym światem osoby.

## NAGRYWANIE I TRANSKRYPCJA

Badanie prowadzone z każdym uczestnikiem osobno, nagrywałam na kasety magnetofonowe (można też korzystać z video). Na ich podstawie dokonałam transkrypcji spotkania, służącej z kolei do interpretacji uzyskanego materiału. Dokonywanie jej okazało się zadaniem niełatwym, ponieważ napotkałam na problem, w jaki sposób można przenieść rozmowę na tekst pisany. Zadałam sobie także pytanie, jak szczegółowa ma być transkrypcja? Czy nie uwzględniając w niej wszystkich cech mowy i postępowania osoby zachowuję nadal legalność „tekstu pisanego”? Częściową odpowiedź na to pytanie znalazłam w pracach Mishlera (1986; 1992). Okazało się, że istnieje wiele dróg przygotowywania transkrypcji i każda z nich jest tylko częściową reprezentacją rozmowy. Różne transkrypcje, zawierają różne cechy dialogu a inne wykluczają. Zależy to od tego, kto jej dokonuje, w jakim celu i w jakim czasie. Niektóre cechy mowy, takie jak gwałtowne zmiany tonu głosu czy nacisk na jakiś wyraz, są prawie niemożliwe do reprezentowania w sposób adekwatny w transkrypcji. Mishler (1990) czyni tu analogie do „fotografii”, która podobnie jak badacz, utrwala określoną, wybraną część rzeczywistości. Nigdy nie uzyskuje się dwa razy takiej samej „fotografii”, tak jak i różne są transkrypcje tego samego „tekstu mówionego”. Wskazuje się ponadto, że zasadnicze w procesie przenoszenia dialogu na „tekst pisany” są możliwości percepcji i zapamiętywania badacza. A te z natury swojej są ograniczone. Dlatego też problem reprezentacji mowy w tekście pozostaje ciągle otwarty.

Każda transkrypcja może być zrobiona na wiele różnych sposobów. Podczas badań nad doświadczaniem śmierci odtwarzałam bardzo dokładnie z całego dialogu słowa uczestnika z zaznaczeniem tych cech wypowiedzi, które można uchwycić z magnetofonu (ton głosu, sposób wypowiedzania się, tempo, przerwy, płacz, śmiech, okrzyki, wzdychania). Ponadto odtwarzałam z pamięci nielingwistyczne cechy sytuacji rozmowy, takie jak pozycja ciała osoby badanej, jej gesty czy czerwienienie twarzy. Zgodnie z poleceniem Pattona (1990) w trakcie rozmowy czyniłam notatki o tych nielingwistycznych jej cechach oraz notowałam nasuwające się propozycje do przyszłej interpretacji. Do nagrania powracałam wiele razy, aby sprawdzić adekwatność mojego rozumienia wy-



powiedzi uczestnika rozmowy. Innym rodzajem transkrypcji jest taka, która zawiera tylko wybrane fragmenty dialogu, najważniejsze ze względu na cel badań. Jednak w jednym i drugim przypadku detaliczność transkrypcji używana jest jako kryterium dla oceniania wartości i prawomocności studiów.

Zaraz po przeprowadzonej rozmowie przesłuchując taśmę robiłam wstępne notatki, wypisując niejasne i niezrozumiałe momenty, do wyjaśnienia w dalszej części badania. Ostatecznie transkrypcja napisana została na komputerze i przybrała ona charakterystyczną formę, w której każda linia, strona po stronie, została opisana według ustalonego przeze mnie kodu np. Ola121. Linie reprezentowane były przez numery oznaczające osobę badaną (01), numer spotkania (a), numery linii (121). Takie oznaczenie „tekstu” było bardzo przydatne przy dalszym jego manualnym opracowywaniu, podczas którego tekst najpierw był dzielony na części zgodnie z wyłaniającymi się tematami (dekontekstualizacja), a następnie określone tematy z całego tekstu grupowane były w nową całość (rekontekstualizacja). Taki sposób przygotowania tekstu okazał się bardzo użyteczny i wręcz niezbędny dla przeprowadzenia wartościowej analizy materiału (por. Mishler, 1992; Miller, Crabtree, 1992; Widera-Wysockańska, 1995a; 1996).

#### UPRAWOMOCNIANIE MATERIAŁÓW UZYSKANYCH Z DIALOGU

Stosowanie dialogu składającego się z wymienionych etapów spełnia zasadę „komunikacyjną” uprawomocnienia danych „tekstowych”. Aby prowadzone studia spełniały wymogi stawiane przed psychologicznymi badaniami hermeneutycznymi, dla stwierdzenia czy proces uzyskiwania materiału (również rezultat – czyli interpretacja badań) jest „godny zaufania” uprawomocnianie staje się współbyciem podczas dialogu z osobą badaną, jej stylem życia, postępowaniem, gestami, tonem głosu. Zasadniczym kryterium uprawomocnienia jest tu żywe spotkanie dwóch osób, w czasie którego badacz sprawdza swoje wstępne zrozumienie opisu życia usłyszanego od osoby badanej. Może to przybierać postać negocjowania czy parafrazowania jej wypowiedzi. Dowodem adekwatnego pojmowania przez badacza osobowych znaczeń jest wstępna akceptacja przez badane-

go, rozumienia intencji jego wypowiedzi. Gdy osoba nie zgadza się z pojmowaniem badacza, prosi się ją wtedy o wytłumaczenie niejasnych dla badacza kwestii. Zamiast traktować interakcje między dwoma osobami jako źródło błędów, bierze się pod uwagę zdolności do komunikowania się, jako zasadniczy element docierania do osobistej prawdy. Kładzie się tu nacisk na spotkanie i uczestniczącą obserwację ponieważ, jak sądzi Reason i Rowan (1981), Grzegołowska-Klarkowska (1990) i Katz (1993), bez otwarcia się i zaangażowania w drugą osobę oraz bezpośredniego z nią kontaktu trudno jest interpretować jej wypowiedzi. Miarą uprawomocnienia jest porozumienie dwóch osób a ideą odejście od ignorowania podmiotowości człowieka uczestniczącego w badaniach (por. Ratajczak, 1993). Należy jednak unikać przesadnego „angażowania się” w uczestnika badań, po to by móc spojrzeć na jego życie z dystansu niezbędnego dla badania.

Stosowanie wielu metod zbierania materiału odpowiada „kontekstowemu” (Reason, Rowan, 1981; Packer, Addinon, 1989) lub triangulacyjnemu (Lather, 1986; Stiles, 1993; Denzin, 1994) uprawomocnianiu tych danych. Wiedzę o jednym elemencie doświadczenia można tu czerpać z wielu uzupełniających się źródeł (metod). Patton (1990) sugeruje, że kontekstowość wzbogaca uzyskany rezultat studiów poprzez interpretację rozmaitych (różnych) odkryć, gdy one istnieją. Jedną z ważniejszych korzyści tak skonstruowanej metody dialogowej jest to, że pozwoli ona na porównywanie bogatego materiału, który może się wzajemnie uwiarygodniać. Gdy istnieje zgodność pomiędzy materiałem uzyskanym z różnych etapów i metod, dane mogą być uznane za godne zaufania. Przy niejasnościach i niespójnościach nie dających się zrozumieć czy wytłumaczyć, mówi się o braku wiarygodności uzyskanych danych.

Innym sposobem docierania do wiarygodnego materiału o doświadczeniu osoby, jest zadawanie pytań o uczucia, emocje, odczucia czy postępowania osoby, dotyczące konkretnego elementu doświadczenia. Pozwala to na docieranie do wiedzy przeżyciowej, ukrytej „w zakamarkach świadomości”. Studiowanie doświadczeń nie może opierać się tylko o badanie myśli czy przekonań, często zbyt abstrakcyjnych. Podczas ich poznawania trzeba koncentrować się na tym, jak osoba odczuwa a nie jak je wyznaje.

Etap pytań szczegółowych pozwala na, odpowiadające wymaganiom naukowym, opracowanie materiału (por. Kreutz, 1935). Dodatkowe pytania oraz metody projekcyjne, ułatwiają osobie opowiadanie jej „historii”. Umożliwiają przypomnienie szczegółów, które same, wobec często „niewielkiej usłużności umysłu” w chwili rozmowy, na myśl mogłyby nie przychodzić. Uczestnikom badania ułatwia to także opowiadanie w sytuacji, gdy bojąc się błędów i ośmieszenia nie wiedzą, jakie tematy są ważne i jakich użyć wyrazów do opisanego doświadczenia. Dzięki takiej metodzie badawczej wydaje się, że będzie ona mogła dotrzeć do spraw najistotniejszych w ludzkim doświadczaniu (Kreutz, 1935; Katz, 1993).

Opisane powyżej działania są sposobami uprawomocnienia prowadzonych badań, stosowanymi na etapie zbierania materiału od osób badanych. Obejmują one postępowanie badacza skierowane na konstruowanie metod badawczych, które umożliwiają osobie badanej bogate, różnorodne i jasne opisywanie jej „historii” oraz pozwalają na uzyskanie takiego materiału, który daje dobre podstawy do przeprowadzania wiarygodnej interpretacji badanego doświadczenia. Dialog jest procesem niepowtarzalnym i za każdym razem dokonuje się w innych okolicznościach ludzkiego doświadczenia. Wybierając dialog, badacz rezygnuje więc z dążenia do reprezentatywności jego dociekań (Widera-Wysoczańska, 1995b).

## SIŁA I SŁABOŚĆ DIALOGU

Podczas prowadzenia jakościowych badań klinicznych dotyczących doświadczeń z życia człowieka, dokładniej uzmysławiałam sobie zarówno korzyści jak i problemy wynikające z wykorzystania dialogu jako metody badawczej.

## KORZYŚCI PŁYNĄCE Z DIALOGU

Dialogowe metody badawcze dostosowane są do natury człowieka, która rozumiana jest jako „świat znaczeń” i wyjaśniana jest w kategoriach nieliniarnych i całościowych (por. Silvern, 1990; Straś-Romanowska, 1992). Zajmując się tak pojmowanym życiem człowieka należy przyjąć wewnętrzną wobec niego perspektywę i punkt

widzenia. Jest to częściowo możliwe dzięki posługiwaniu się językiem potocznym takim, jakiego używają osoby badane a na to pozwala dialog. Zmniejszający się wówczas dystans między badaczem i badanym, umożliwia bardziej efektywną komunikację między osobami a w konsekwencji w miarę zrozumiałą refleksję o poznawanym doświadczeniu, która zawiera w sobie „kategorie” potoczne pochodzące od osób badanych a nie podsuwane i narzucane im a priori przez badacza. Wszystko to jest szczególnie ważne nie tylko w psychologii klinicznej, w której poznanie przedmiotu studiów z zewnątrz może spowodować zupełne ominięcie się z jego „istotą”, którą zamierzaliśmy studiować. Pamięta się o tym, że zagadnienia badane przez psychologów humanistycznych są fragmentem indywidualnego życia osoby i przebiegają one w czasie, którego nie możemy cofnąć, zatrzymać lub powtórzyć. Podczas dialogu wyłania się „osobowa prawda” pochodząca z opowiadanej przez człowieka historii jego życia (por. Straś-Romanowska, 1992, 1995).

Przeprowadzone badania jasno uświadomiły mi, że dialog może przyczyniać się do rozwoju zarówno badacza jak i osoby badanej, rozszerzenia ich świadomości i zwiększenia wolności w dokonywaniu wyborów życiowych. Ta cecha hermeneutycznego podejścia pozostaje w ścisłym związku z pragmatycznością psychologicznych badań klinicznych i pozwala na tworzenie metod pomocy drugiemu człowiekowi (Adamiec, 1988; Bartosz, Widera-Wysoczańska, 1994). Praktyczna użyteczność psychologii klinicznej wydaje się być sprawą zasadniczą, jeżeli badacz chce, aby ta nie stała się tylko „sztuką dla sztuki”. Metody dialogowe stawiają przed badaczem zadanie nauczenia się spotkania z drugim człowiekiem w prowadzonym dialogu. Niezbędna do tego jest ciągle rozwijana umiejętność wglądu zarówno w samego siebie jak w uczestników badań. Można zauważyć, że metoda hermeneutyczna, akcentująca otwarcie się człowieka na człowieka nie daje jasnych i zdecydowanych jednoznacznych zasad prowadzenia studiów, tylko podsuwa pewne zarysy, które każdy „użytkownik” musi wypełnić własną treścią w kontakcie z każdym pojedynczym człowiekiem. A to, od humanistycznego badacza każdorazowo wymaga uważnego zaangażowania emocjonalnego i wzmożonej pracy intelektualnej.

Patrząc oczami psychologa prowadzącego badania metodą dialogu zauważyłam, że stwarza on problemy związane między innymi z narażaniem badacza i osoby badanej na lęki i niepokoje związane z głębokim penetrowaniem poruszanego problemu i z bezpośrednim kontaktem dwóch osób. Pojawiają się w związku z tym pewne kontrowersje etyczne. Zagadnienia te rozważam poniżej.

## PROBLEMY Z DIALOGIEM

Jakie problemy do rozwiązania wyłoniły się podczas prowadzonych przeze mnie spotkań opartych o dialog (1996)? Do głównych zaliczę: po pierwsze, nieadekwatność pytań badacza w stosunku do wypowiedzi osoby badanej i towarzyszący temu lęk; po drugie, zbyt trudna dla badacza do wyważenia linia między dyrektywnością a jej brakiem; po trzecie, motywacja osoby badanej i jej niejasne, zbyt abstrakcyjne i ogólne wypowiedzi. Wszystko to zaburza komunikację podczas dialogu, co w konsekwencji powoduje obniżenie adekwatności niektórych materiałów. W standardowym podejściu do rozmowy redukcja nieadekwatności odbywa się poprzez zadawanie takich pytań przez badacza, które podporządkowywane są określonym technicznym regułom budowy takiego wywiadu. W podejściu dialogowym opartym o przewodnik, główną uwagę koncentruję się na tym, aby pytania wynikały z kontekstu badania, z wewnętrznej historii rozwijanego dyskursu, który jest dzielony między badanym i badaczem. Wzajemne zrozumienie podczas dialogu zależy od tego, jak badacz formułuje pytania i jak badany tworzy swoje wypowiedzi. Czy przy takim pojmowaniu rozmowy, istnieje rozwiązanie przedstawionych powyżej problemów? Podczas badań mimo, że dbałam aby moje pytania były zadawane celowo i w sposób nie sugerujący, gubiłam się w wypowiedziach osoby badanej i stawiałam pytania dla niej niezrozumiałe. Czasami bywałam zbyt sugerująca i nie ustrzeżałam się przed ocenianiem. Zdarzało się, że nie wiedziałam co odpowiedzieć na zadane przez uczestnika pytanie. Dramatyzm wypowiedzi osoby czasami był tak wielki, że sama przeżywając opowiadaną historię, nie potrafiłam dobrać odpowiednich słów obawiając się, że urażę rozmówcę. Wszystko to powodowało, że w wielu momentach spotkania doświadczałam zażenowania, lęku, niepokoju tak-

że o to, że stracę osobę badaną nie tylko fizycznie (rezygnacja) ale i psychicznie (zamknięcie na przeżycia). Te zmagania prowadziły do transformacji ważnej w procesie badań.

Podczas poznawania doświadczeń człowieka zdałam sobie sprawę, że otrzymanie wiarygodnego materiału zależy nie tylko od wysiłków moich jako badacza do formułowania pytań jasnych, zrozumiałych, nie oceniających, podążających za wypowiedziami osoby badanej i mieszczących się w temacie rozmowy. Olbrzymią rolę odgrywała tu akceptacja przez osobę badaną dialogu z badaczem i ona często była kluczem do sukcesu (por. Katz, 1993). Zgoda i motywacja osoby badanej do współpracy z badaczem objawia się poprzez zadawanie mu dociekliwych pytań w sytuacji, gdy formułuje on niejasno swoje wypowiedzi. Gdy osoba tego nie robi, można by przypuszczać, że nie współpracuje z badaczem, a jest to jej zadanie podczas dialogowego badania. Pytania niejasno sformułowane stają się jakby „detektorem kłamstwa” lub „motywacji”. „Błędy” czy „momenty zmieszania” w dialogu służą do pogłębiania wiedzy i jasnego zrozumienia osobowego doświadczenia a to prowadzi do zwiększania wiarygodności uzyskanego materiału. Osoba, która „odmawia uczenia się” podczas badania, udziela takich odpowiedzi, które nie będąc wystarczająco konkretne, głębokie, różnorodne i jasne nie nadają się do analizy. Rolą uczestnika badań jest więc aktywne a nie pasywne zaangażowanie w badanie. Tylko poprzez zapytywanie, przeformułowywanie pytań i odpowiedzi można dojść do znaczeń, które są zrozumiałe dla osoby badanej i badacza. Wydaje się, że przed badaczem staje zadanie dokładnego poinformowania o tym swego przyszłego rozmówcy. Osoba może nie zdawać sobie sprawy ze swej aktywnej roli podczas badania, co nie jest zaskakujące w świecie, w którym ważniejsze było ściśle odpowiadanie na pytania, niż twórcze działanie.

## DYLEMATY ETYCZNE

Podczas poznawania osobistych doświadczeń w procesie dialogu mimo, że pozostajemy w relacji partnerskiej z uczestnikiem badań, cały czas badacz jest tym, który kieruje badaniem i nie ma co do tego wątpliwości, tak jak i nie ma możliwości wycofania się z naszej wiodącej roli. To badacz inicjuje i organizuje badania oraz to on wie cze-

mu są one poświęcone, na nim więc spoczywa odpowiedzialność za nie. Ponadto w badania te zaangażowani są żywi ludzie, pozostający ze sobą w rzeczywistej reakcji. I z tych powodów (badanie osobistych historii życiowych i indywidualny kontakt z żywym człowiekiem) studia takie narażone są na szereg „zaniedbań” ze strony badacza. To prowadzi z kolei do dylematów etycznych, które wydają się mieć tutaj ogromne znaczenie (zob. Ratajczak, 1993).

Z jakich problemów etycznych zdałam sobie sprawę podczas prowadzonego badania opartego o dialog (Widera-Wysoczańska, 1996; 1997)? Jednym z nich było pytanie jak można zrozumieć świat drugiej osoby bez bycia intruzem, czyli bez naruszania jej prywatności? Inwazja na prywatność może moim zdaniem przybierać dwie formy: podczas dialogu można dojść do zbyt prywatnych momentów i miejsc z życia osoby oraz dokonywana przez badacza interpretacja może być zbyt śmiała i za daleko posuwająca się w „świat osobowych znaczeń”. W tym opracowaniu skupiając się na pierwszej formie „inwazji”, zadaję sobie pytanie, gdzie istnieje granica psychologicznego badania i czy jest ona w ogóle do wyważenia? Kiedy ma pojawić się „czerwone światełko”, że podczas dialogu badacz posunął się o krok za daleko? (por. Adler, Adler, 1994). Może jedynym wyjściem jest jasne informowanie osoby o tych „niebezpieczeństwach”? Być może jest to wyjście także dla drugiego etycznego pytania: jak prowadzić dialog, który ma „moc przemieniania” ludzi, aby głębokość i obszar zmian oraz konsekwencje z tego wynikające dla osoby, zależały głównie od jej decyzji a nie od badacza? Jak ustalać granice między terapią i badaniem naukowym oraz czy to w ogóle jest możliwe? Odpowiedzi, które teraz się nasuwają nie są dla mnie zadawalające, ale i problemy nie są łatwe. Powyższe pytania prowadzą do tego, że badacz podczas prowadzonych przez siebie psychologicznych badań hermeneutycznych powinien dbać o to, by okazywać szacunek i szacunek osobom badanym. Jak może to zrobić? Wydaje się, że poprzez prowadzenie dialogu otwartego, niedyrektywnego i podążającego za wypowiedziami osoby badanej, bo to pozwoli na wyważenie linii między terapią a badaniem, chroniąc osobę przed naruszeniem jej obron, w sytuacji gdy ona sobie tego nie życzy. Jak twierdzi Katz (1993) jedynym sposobem prowadzenia respektujących badań interpretacyj-

nych jest „oddanie głosu osobie”, ponieważ aby zrozumieć jej doświadczenia trzeba ją słuchać i od niej się uczyć. Tylko wtedy okazujemy szacunek dla ludzkiej mądrości. Nie można opisywać i analizować „dróg ludzkiego życia”, gdy ignorujemy „życzenia” i decyzje osoby co do tego, co ma być a co nie ma być umieszczone w jej historii. To osoba wybiera, o czym mówi a co pomija milczeniem. W ten sposób zabezpiecza się przez nadmiernym „obnażaniem” i związanym z tym bólem czy lękiem. W ten sposób także, to osoba decyduje jakie treści mają być zawarte w opisie jej życia i jakich używać do tego słów. Nie oznacza to jednak, że badacz może się ustrzec podczas spotkania przed radykalnym zapytywaniem o pewne przeżycie, by głębiej i jaśniej je zrozumieć. Jedynie wtedy, kiedy badacz może pojąć „świat” z czyjejś perspektywy, możliwą jest jego dalsza analiza.

Ponadto, w literaturze wskazuje się, że prowadzenie interpretacyjnych studiów psychologicznych tylko w celach naukowych i pisanie ich zbyt technicznym językiem, jest nieetyczne i wręcz nazywane jest „gwałtem badawczym” (*research abuse*) dokonany na osobach badanych (np. St. Denis, 1992). Rezultaty badań mają być pisane takim językiem i w taki sposób, aby mogły być bezpośrednio dostępne i użyteczne dla każdego człowieka czytającego daną pracę, także niepsychologa, który dzięki niej może rozszerzyć swoją świadomość, jeżeli tylko tego chce. Studia hermeneutyczne oparte o dialogowe metody badawcze, jeżeli respektują swoich uczestników (i czytelników), powinny mieć zastosowanie nie tylko naukowe i teoretyczne ale i praktyczne – życiowe.

## PRZESUNIĘTY PUNKT CIĘŻKOŚCI

W artykule tym ukazałam, czym jest dialog w hermeneutycznych badaniach jakościowych, jego charakterystyczne cechy, cele i etapy z jakich się składa oraz jaka jest treść i forma pytań dopasowanych do tematów przewodnika po dialogu. Ukazałam, że tematyczna historia opowiadana przez uczestnika badań i będąca materiałem użytym z dialogu, jest tworzona przez niego i badacza. Wskazałam, że pytania i odpowiedzi są rozwijane i kształtowane podczas rozmowy oraz, że ich adekwatne zrozumienie podczas dialogu zależy od tego, jak badacz przeformułuje py-

tania i jak uczestnik tworzy odpowiedzi. Te powtarzające się przeformułowania pytań i odpowiedzi powodują, że stają się one zrozumiałe dla obu stron dyskursu i są metodą jego uprawomocnienia. Zanurzenie się w świat przeżyć osoby badanej zależy zarówno od umiejętności badacza do kontaktowania się (*rapport*) z drugim człowiekiem za pomocą pytań otwartych, jasnych, prostych i neutralnych, jak i od motywacji osoby badanej do uczestniczenia w dialogu. Nastąpiło tu rozłożenie odpowiedzialności pomiędzy dwóch uczestników spotkania: badacza i osobę badaną. Wszystko to podkreśla fakt, że w dialogu został przesunięty punkt ciężkości z bierności i sformalizowania na twórcze i samodzielne działanie, zarówno badacza jak i osoby badanej. Niektórzy mówią, że badanie osobowych doświadczeń pozwala na „usłyszenie głosu ludzkiego” po „długiej ciszy”. I jest to prawdopodobnie jedno z tych trudnych ale i ważniejszych przemian jakie dokonały się w badaniach psychologicznych, w ostatnich czasach.

## LITERATURA

- Adamec, M. (1988). *Przemiana wewnętrzna osoby*. K-cz: UŚI.
- Adler, P., Adler, P. (1994). *Observational Techniques*, [w:] Denzin, N.K., Lincoln, Y.S. (Eds.), *Handbook of Qualitative Research*. London: Sage Pub., 377-393.
- Bartosz, B., Widera-Wysoczańska, A. (1994). Ku psychologicznemu opisowi życia człowieka. *Prace Psychologiczne*, No. 1687, Wrocław, 198-206.
- Clandinin, D.J., Connelly, F.M. (1994). Personal Experience Methods, [w:] Denzin, N.K., Lincoln, Y.S. (Eds.), *Handbook of Qualitative Research*. London: Sage Pub., s. 413-428.
- Denzin, N.K. (1994). The Art and Politics of interpretation, [w:] Denzin, N., Lincoln, Y.S. (Eds.), *Handbook of Qualitative Research*. London: Sage Pub., 500-516.
- Eckartsberg, R. (1986). *Life – World Experience, Existential – Phenomenological Research Approaches in Psychology*. Harvard Univ. Press.
- Elden, M. (1981). Sharing the research work: Participative research and its role demands, [w:] Reason, P., Rowan, J. (Eds.), *Humanity inquiry. A source book of New Paradigm Research*. New York: John Wiley & Sons, 253-266.
- Fontana, A., Frey, J. (1994). Interviewing: The Art of Science, [w:] Denzin, N.K., Lincoln, Y.S. (Eds.), *Handbook of Qualitative Research*. London: Sage Pub., 361-377.
- Gadamer, H.-G. (1993). *Prawda i metoda*. Kraków: Inter Esse.
- Gerstmann, S. (1976). *Rozmowa i wywiad w psychologii*. Warszawa.
- Grzegółowska-Klarkowska, H. (1990). Psychologia jako nauka o człowieku. Epistemologiczne i metodologiczne przesłanki uwzględniania jednostki jako obiektu badań psychologicznych. *Przegląd Psychologiczny*, 4, 731-739.
- Helling, J. (1990). Metoda badań biograficznych, [w:] Włodarek J., Ziółkowski M. (Red.), *Metoda biograficzna w socjologii*. Poznań, 13-37.
- Jakubowska, U. (1993). *Czynności badawcze w psychologii i pedagogice*. Bydgoszcz.
- Kreutz, M. (1935). *Technika metody introspekcyjnej*. Lwów.
- Katz, R. (1993). *The Straight Path: A Story of Healing and Transformation in Fiji*. Addison-Wesley.
- Lather, P. (1986). Issues of validity in openly ideological research: Between a rock and a soft place. *Interchange*, 17(4), 63-84.
- Lofland, J. (1971). *Analyzing Social Settings*. Belmont, CA: Wadsworth.
- Mishler, E.G. (1986). *Research interviewing. Context and Narrative*. Cambridge MA: Harvard University Press.
- Mishler, E.G. (1992). Representing Discourse. The Rhetoric of Transcription. *Journal of Narrative and Life History*, 1(4), 255-281.
- Miles, M., Crandall, E. (1983). The Search for Meaning and its Potential for Affecting Growth in Bereaved Parents, [w:] Corr, C.A., Stillion, J.M. (Eds.), *Creativity in Death Education and Counseling*. Ohio: Publ. by the Forum for Death Education and Counseling, 119-137.
- Miller W.L., Crabtree, B.F. (1992). Primary care research: A multimethod typology and qualitative road map, [w:] Crabtree B.F., Miller, W.L. (Eds.), *Doing qualitative research*. Newbury Park, CA: Sage Pub., 3-28.
- Packer, M.J., Addinon, R.B. (1989). *Entering the Circle. Hermeneutic investigation in Psychology*. SIJNY Press.
- Palmer, R.E. (1969). *Hermeneutics*. Evanston: Northwestern University Press.
- Patton, M.Q. (1990). *Qualitative evaluation and research methods*. Newbury Park: Sage Pub.
- Ratajczak, Z. (1993). Między pokusą a pułapką rygorystyki metodologicznej, czyli o problemach etycznych w psychologii. *Nowiny Psychologiczne*, 1, 45-55.
- Reason, P., Rowan, J. (Red.). (1981). *Issues of validity in new paradigm research. Human inquiry*. John Wiley & Sons.
- Reinharz, S. (1981). Implementing new paradigm research: A model for training and radice, [w:] Reason P., Rowan, J. (Eds.), *Issues of validity in new paradigm research. Human inquiry*. John Wiley & Sons Ltd, 415-436.
- Silvern, L.E. (1990). A Hermeneutic account of clinical psychology: Strengths and Limits. *Philosophical Psychology*, Vol. 3(1), 5-26.
- Stiles, W.B. (1993). Quality Control in Qualitative Research. *Clinical Psychology Review*, Vol. 13, 593-618.
- Straś-Romanowska, M. (1992). *Los człowieka jako problem psychologiczny*. Wrocław: WUW.
- Straś-Romanowska, M. (Red.) (1995). *Na tropach psychologii jako nauki humanistycznej*. Warszawa-Wrocław.
- St. Denis. (1992). Community based participatory research: Aspects of the concept relevant for practice, *Native Studies Review*, 8 (2), 354-369.
- Weller, S.C., Romney, K.A. (1988). *Systematic data collection*. Newbury Park, CA: Sage.
- Widera Wysoczańska, A. (1995a). Hermeneutyczne pytania o ludzkie doświadczenie. *Przegląd Psychologiczny*, 1-2, 103-117.
- Widera-Wysoczańska A. (1995b). Czy istnieją kryteria czy też nie? O uprawomocnieniu psychologicznych badań hermeneutycznych. *Przegląd Psychologiczny*, 3-4, 341-355.
- Widera-Wysoczańska, A. (1996). Experiencing death by adults: A clinical investigation conducted following qualitative (hermeneutical) methodology. *International Journal of Psychology*, vol. 31, Issues 3-4, 230.
- Widera-Wysoczańska, A. (1997). Jakościowe badanie doświadczenia tanatycznego. Książka przygotowywana do druku.

